

Wzorzec gatunkowy skargi

KATARZYNA DEPTA
(Katowice)

Racjonalne badanie struktury ludzkich wypowiedzi zakłada ich identyfikację gatunkową.

A. Wierzbicka, 1983, *Genry mowy*, s. 125.

Skarga jest formą codziennej praktyki komunikacyjnej wielu osób¹. W człowieku tkwi potrzeba podzielenia się kłopotami z osobą bliską i godną zaufania. Dla jednych są to członkowie rodziny, dla innych przyjaciele, niektórym wystarczają zwykli znajomi, z którymi można porozmawiać o problemach życia codziennego. Deborah Tannen opisuje ludzkie narzekanie jako swego rodzaju rytuał konwersacyjny. Bywa ono sposobem nawiązania z kimś porozumienia. Kiedy jedna osoba mówi o swoim problemie, a druga rewanżuje się podobną opowieścią, jest to wyrazem solidarności. Rozmawianie o kłopotach częściej zdarza się wśród kobiet² niż wśród mężczyzn. Kobiety opowiadają o martwiących je sprawach zwykle tylko po to, by po prostu o nich mówić i dzięki temu lepiej je zrozumieć (Tannen 1997: 74-75).

Celem szkicu jest wprowadzenie do lingwistycznego opisu skargi jako gatunku mowy. Teksty przeznaczone do analizy językowej nie są zbiorem jednolitym tak pod względem źródłowym, jak i pod względem formy zapisu języka mówionego. Znaleźć w nim można zapisy nagrań programów telewizyjnych³, fragmen-

1 W przedstawionym tu szkicu zajmować mnie będzie jedynie skarga, będąca pierwotnym gatunkiem mowy, a więc taka, która pojawia się w języku mówionym (por. Dobrzyńska 1992). Skargi pisane (urzędowe) oraz skargi w ujęciu poetyckim (czyli gatunki wtórne względem skargi potocznej) będą przedmiotem osobnego szkicu.

2 Według D. Tannen kobiety często inicjują rozmowy, które mają być "przyjemnym przeglądem kłopotów", zob. Tannen 1997: 74.

3 Są to głównie teksty z programów o charakterze reportażowym, cyklicznych (*Ekspres reporterów* (red. B. Danilewicz) [Ekspres]; *Reporterzy "Dwójki" przedstawiają* [Reporterzy]; *Sprawa dla*

ty opublikowanych tekstów mówionych⁴ oraz zapisy nagrań własnych żywej mowy⁵.

Skarga jako wypowiedź emocjonalna

Każdy proces psychiczny ma "tendencję do eksterminacji", tj. do wyrażenia się w jakiejś formie aktywności.

J. Reykowski 1992, *Procesy emocjonalne...*, s. 37.

Skarga może być opisywana m. in. z punktu widzenia psychologicznego oraz językoznawczego. W ujęciu psychologicznym skarga będzie wyrazem nagromadzonych negatywnych emocji. *Słownik psychologiczny* (1985: 76) i *Encyklopedyczny słownik psychiatrii* (1986: 144) definiują emocje (stany emocjonalne, uczucia) podobnie - jako stan organizmu wywołany zakłóceniem jego równowagi w stosunkach z otoczeniem, o wartości dodatniej lub ujemnej bądź jako stosunek podmiotu do ludzi lub zjawisk, rzeczy lub siebie, swego organizmu czy własnego działania. Psychologowie dzielą emocje na dwie klasy ze względu na przyczyny je wywołujące: emocje pozytywne, pożądane (związane z przeżyciami przyjemnymi) oraz emocje negatywne, niepożądane (związane z przeżyciami przykrymi). Nie istnieje jednak obecnie żadna ogólnie przyjęta klasyfikacja emocji.

Według J. Reykowskiego emocje różnią się pod względem reakcji emocjonalnych, które uruchamiają. Reakcje te mogą mieć charakter tak czynności ukierunkowanych (ucieczka, atak), jak też zachowań ekspresyjnych (mimika, pantomimika, reakcje wokalne) (Reykowski 1992: 14). Funkcją ekspresji emocjonalnej jest "wyładowanie" emocji, danie wyrazu doznawanym przeżyciom. Wyrażanie emocji odbywa się najczęściej za pomocą języka. Stanowi on bardzo dobre narzędzie wyrażania emocji, szczególnie niezastąpione wtedy, gdy

reportera (red. E. Jaworowicz) [Sprawa] oraz okazjonalnych (*Telewizja u powodzian* [TVPow]; *Pies a sprawa polska* (I. Piłatowska, J. Jankowska); *Się... powodzi* (I. Engler).

- 4 K. Pisarkowa 1975, *Składnia rozmowy telefonicznej*, Wrocław [TPis]; *Teksty języka mówionego miast Górnego Śląska i Zagłębia* 1980, red. W. Lubaś, T. 2, cz. 1-2, Katowice [TMKat]; *Wybór tekstów języka mówionego mieszkańców Łodzi i regionu łódzkiego. Generacja najstarsza* 1989, red. M. Kamińska, Łódź [TML].
- 5 Teksty mówione zarejestrowane przeze mnie i wykorzystywane w tej pracy są zapisami autentycznych rozmów przeprowadzonych w kontakcie indywidualnym, prywatnym, typu "twarzą w twarz". Nadawcy i odbiorcy wywodzą się z kręgu rodzinnego lub grup przyjaciół. Nagrań dokonałam w latach 1997-1998, w większości bez wiedzy osób nagrywanych.

uczucia mają bardziej złożony charakter (Reykowski 1992: 37-38). Słowne wyrażanie emocji może mieć różne formy i służyć mu może zarówno pisanie (listów, utworów literackich), jak i opowiadanie swoich przeżyć, zwierżanie się. Wykorzystuje się jego terapeutyczne znaczenie nie tylko w profesjonalnej pomocy osobom przeżywającym trudności życiowe, ale i w życiu codziennym.

Skarga jest więc reakcją na krzywdę wyrządzoną mówiącemu lub na odczuwany przez niego dyskomfort fizyczny czy psychiczny. Zadaniem badacza będzie opisanie właściwości językowych skargi jako typu wypowiedzi, w której nadawca wyraża swoje negatywne emocje.

Definicja skargi

Queri – żalić się – jest to wyjawiać ból spowodowany złem, ponieważ na to zło nie zasłużyliśmy.

G. W. Leibnitz 1975, *Tablice definicji*, s. 67.

Rozważania nad tekstem skargi należy rozpocząć od sformułowania definicji tego gatunku mowy. Przedstawienie definicji pozwoli bowiem wyodrębnić te cechy tekstu, których obecność powoduje, iż intuicyjnie nawet kwalifikujemy dany tekst jako skargę. Definicję gatunku sporządza się na podstawie “zespołu konstytutywnych elementów tekstu” (Hartman 1964: 19). Wybrane gatunki mowy próbowała zdefiniować semantycznie A. Wierzbicka w artykule *Genry mowy* (1983), w którym zdefiniowała wiele gatunków ustnych. Znaleźć w nim można eksplikacje m. in. takich gatunków jak prośba, ostrzeżenie, gratulacje, komplement, dyskusja, kłótnia, żart, flirt, toast, donos. Autorka próbuje wcielić w życie ideę Michaiła Bachtina o jednolitej teorii genrów mowy, czyniąc to w ramach stworzonej przez siebie metody semantyki elementarnych jednostek znaczeniowych (“semantic primitives”). W opisie tym znaczenie jest sformułowane w specjalnym języku semantycznym, wykrojonym z języka naturalnego. “W zastosowaniu do genrów mowy metoda ta prowadzi do wymodelowania każdego genru poprzez ciąg prostych zdań, wyrażających założenia, intencje i inne akty umysłowe mówiącego, definiujące dany typ wypowiedzi [...]”. (A. Wierzbicka 1983: 129).

Wierzbicka eksplikuje więc znaczenia wyrażen językowych za pomocą wziętych z tego samego co one języka wyrażen prostych znaczeniowo, elementarnych, czyli tzw. indefinibiliów. Analizy Wierzbickiej opierają się na elementarnych komponentach illokucyjnych, odpowiadających prostym aktom

umysłowym ludzi mówiących. Oto formuły definiujące skargę (Wierzbicka 1983: 130):

SKARGA₁

mówię: dzieje mi się coś złego
czuję się źle z tego powodu
mówię to bo chcę żebyś mi współczuł

SKARGA₂

mówię: ktoś powoduje że dzieje mi się coś złego
czuję się źle z tego powodu
mówię to bo chcę żebyś zrobił temu komuś coś złego

Jak widać, Wierzbicka podaje dwie definicje, wyodrębnia więc dwa typy skargi różniące się intencją mówiącego. W pierwszym typie nadawca wyraża poczucie krzywdy (dzieje mi się coś złego) oraz potrzebę współczucia i pocieszenia (chcę żebyś mi współczuł). W typie drugim nadawca informuje o istnieniu sprawcy krzywdy (ktos powoduje że dzieje mi się coś złego) i wyraża potrzebę odwetu (chcę żebyś zrobił temu komuś coś złego). W obu typach skargi nadawca określa swoje samopoczucie jako złe (czuję się źle z tego powodu). Eksplicacje różnią się statusem odbiorcy: w drugiej z nich odbiorca jest przedstawiony jako osoba mająca możliwość działania.

Wydaje się, że przytoczone powyżej definicje nie obejmują wszystkich istniejących odmian skargi. Sądzę, iż można wyodrębnić jeszcze co najmniej dwa typy, różniące się od tych wskazanych przez Wierzbicką tak intencją, jak również statusem odbiorcy. Proponuję dla nich – posługując się metodą Wierzbickiej – następujące eksplicacje:

SKARGA₃

mówię: dzieje mi się coś złego
czuję się źle z tego powodu
mówię to bo chcę zrozumieć to co się ze mną dzieje

SKARGA₄

mówię: powodujesz że dzieje mi się coś złego
czuję się źle z tego powodu
mówię to bo chcę abyś przestał tak postępować.

Wspólną cechą różnych wariantów skargi jest to, że mówiący wyraża niezadowolenie i informuje o złym samopoczuciu spowodowanym swoją niekorzystną sytuacją, działaniami odbiorcy bądź innych osób. Za przejawy skargi uz-

nać można opowiadanie o zdarzeniach, które nadawca uważa za krzywdzące dla siebie, w którym wyraża swój stan emocjonalny (gniew, żal, smutek), sygnalizuje poczucie krzywdy spowodowane działaniem innych osób, poczucie dyskomfortu (fizycznego czy psychicznego), podkreśla własną bezsilność wobec opisywanych zdarzeń lub działań innych osób, przeciwstawia stan obecny stanowi przeszłemu, bądź pożądanemu czy wyimaginowanemu.

Większość zarejestrowanego materiału spełnia wyżej wymienione warunki.

Wzorzec gatunkowy skargi

Musimy wiedzieć, które cechy są konieczne, które zaś podlegają wyborowi, tj. należą do tego repertuaru, z którego korzysta mówiący dla zbudowania stylistycznej wersji swojej wypowiedzi.

R. Mayenowa 1974; 329.

Człowiek potrafi identyfikować gatunki własnych i cudzych wypowiedzi, odgadywać ich przybliżoną rozpiętość, kompozycję oraz przewidywać koniec. Według Bachtina "Uczymy się nadawać wypowiedziom formę gatunkową, a słysząc cudzą wypowiedź, już od pierwszych słów identyfikujemy jej gatunek, odgadujemy właściwy jej rozmiar (tzn. przybliżoną rozpiętość całości), określoną budowę kompozycyjną, przewidujemy koniec. Innymi słowy, od początku mamy świadomość językowej całości, która potem, wraz z procesem mowy, różnicuje się tylko". (1983: 113-114)

Zjawisko to zostało nazwane kompetencją stylistyczną (Witosz 1993: 8). W umysłach mówiących istnieje nie uświadomiony schemat organizacji wypowiedzi.

Przyjrzyjmy się fragmentom tekstów będących zapisem żywej mowy:

I A: nikt z nami nie rozmawia / nikt / kompletnie nikt / nikt / dlaczego (?) / do kogo my mamy pójść (?) / do kogo (?) / przyjeżdża "Solidarność" / przyjeżdża SLD przyjeżdża PSL / każdy oferuje a nikt nic nie ma / przecież ja nie mówię o sobie / mnie chodzi o moje dzieci / których ja mam troje / jak ja teraz mogę pójść / mogę pójść w tą zgniliznę z trojgiem dzieci (?)

Reporterzy V / 97

II J: to jes tesz ciekawe no ale to jes takie moje pszypuszczenia f każdym razie myżeśmy nie dlatego zatszynywali że sie śrubby urwały bo o tym nig nie wiedział / pszy taki robocie to ni nie widać tylko po prostu / szum i powie wwiatru i tyle // co przes pszypadek żeśmy do tego doszli pszes pszypadek // a pszypatkiem było właśnie to to wystempujonce napieńcie wału dnia dobry / kierownik / niech 'szlak trafi takom dniu fke

P: niech pan nie nazeka bo ja już byłem oglondałem too (...)

TMKat, T. 1, s. 333.

Tekst I łatwo zidentyfikować jako skargę. Intencją nadawcy jest tu chęć przedstawienia trudnej sytuacji, w jakiej się znalazł, pragnienie bycia wysłuchanym przez kogoś, a przede wszystkim potrzeba wypowiedzenia swego żalu. Intencja ta nie jest wyrażona *explicite* – jej przejawem są częste powtórzenia wyrazów, obecność w tekście licznych pytań oraz wyliczeń i przeciwstawień.

W tekście II jeden z interlokutorów (J) wypowiada dłuższy tekst zakończony złorzeczeniem: “niech szlak trafi takom dniufke”. Zakończenie wypowiedzi J można również nazwać przekleństwem. M. Grochowski we wstępie do *Słownika polskich przekleństw i wulgaryzmów* (1995) wyróżnia trzy sensy przekleństwa: wartościujący, instrumentalny i wyrażeniowy. Za pomocą przekleństw “komunikowana jest czyjaś negatywna ocena określonego działania danej osoby lub pewnego rodzaju działań potencjalnych”. Sens instrumentalny przekleństwa jest motywowany utrwaloną w kulturze ludowej i religijnej wiarą w magiczną moc słów. Za pomocą wypowiadanych sekwencji dźwięków dana osoba może ujawniać swój stan emocjonalny i wyrażać jakieś emocje (Grochowski 1995: 12-13). Rozmówca (P) nazywa całą wypowiedź J narzekaniem. Tekstu występującego przed “niech ‘szlak trafi takom dniufke” nie można w oparciu o przedstawione wcześniej definicje zidentyfikować jako skargi. Dopiero zacytowany fragment, złorzeczenie J, posiada pewne cechy właściwe skardze: nadawca wyraża w nim swoje negatywne emocje, niezadowolenie z zaistniałej sytuacji. To, że dane przekleństwo jest wykładnikiem określonej emocji wynika, jak twierdzi Grochowski, z jego kontekstu. W analizowanym przykładzie kontekstem przekleństwa jest relacja o niekorzystnych dla interlokutora zdarzeniach.

Wynika z tego, iż wypowiedzi różniące się od siebie i rozpiętością, i środkami wyrazu mogą być przez użytkowników języka zaklasyfikowane jako teksty reprezentujące ten sam gatunek mowy. Należałoby zatem – na podstawie zebranego materiału – zrekonstruować wzorzec gatunkowy skargi, czyli wskazać elementy, które są konieczne dla jej zidentyfikowania.

Struktura tekstu składa się z elementów konstytutywnych i fakultatywnych. Elementy konstytutywne to takie, które muszą obligatoryjnie pojawić się w tekście, gdyż powodują, że jest on rozpoznawany jako reprezentant danego gatunku. Elementy te składają się na strukturę podstawową gatunku. B. Żmigrodzka nazywa strukturę podstawową testamentu testamentem jądrowym (Żmigrodzka 1997: 36-37).

Przy ustalaniu struktury podstawowej skargi (nazwijmy ją – analogicznie – skargą jądrową) trudno kierować się ukształtowaniem formalnym tekstu, gdyż –

jak wskazano wyżej – realizacje tekstowe skargi mogą znacznie różnić się od siebie pod względem budowy. Struktura skargi jest niezależna od środków językowych, przez które się manifestuje. W tekście skargi konstytutywnymi składnikami nie są określone struktury (czy makrostruktury) jak np. w wypowiedzi narracyjnej. Wszelkie środki wyrażania skargi mają charakter służebny wobec nadrzędnego celu – przedstawianiu negatywnych emocji. Pomijam tu kwestię intencji (celu komunikatywnego) nadawcy, ponieważ sądzę, że intencja w każdej z wymienionych wyżej odmian skargi pełni przede wszystkim funkcję różnicującą owe odmiany, zaś za element istotny i wystarczający dla poprawnego zidentyfikowania tekstu jako realizacji wzorca gatunkowego skargi uważam fakt, iż nadawca wyraża (w jakiegokolwiek formie językowej) swoje niezadowolenie.

Proponuję dla skargi jądrowej następującą definicję semantyczną:

[ja X mówię: czuję się źle z powodu Y]

Skargą jądrową nazywam więc sam akt wyrażania przez nadawcę niezadowolenia z jakiegoś stanu rzeczy. Realizacje takiego wzorca gatunkowego mogą być różnorodne. Pomimo iż skarga nie posiada jednej stałej struktury, będziemy ją jednak traktować jako gatunek mowy. K. Hempfer proponuje następujący sposób identyfikacji gatunku: jakaś grupa tekstów badana jest “pod względem elementów wspólnym wszystkim tekstom tej grupy” (Hempfer 1979: 284). Wspólnym elementem wszystkich zebranych tekstów jest wyraźna intencja ich nadawców: wyrażanie niezadowolenia lub chęć poinformowania o odczuwanym przez nich dyskomforcie fizycznym czy psychicznym. Skarga będzie tu traktowana jako gatunek mowy również ze względu na stały składnik tekstu, którym jest negacja wyrażona powierzchniowo lub jako sem w strukturze semantycznej leksemów pojawiających się w tekście.

Negacja jest to elementarny (niedefiniowalny) predykat, pierwotny element semantyczny, którego treścią jest przekonanie mówiącego o nieistnieniu stanu rzeczy stwierdzonego *explicite* lub *suponowanego* adresatowi wypowiedzi (Bogusławski 1975; *Encyklopedia ... 1993*). Zdania o świecie zawierające negację mają charakter bardziej złożony niż zdania z predykatami pozytywnymi, gdyż zakładają one u nadawcy świadomość stanu pozytywnego (Grzegorzczkova 1995; 102). Negację traktuje się jako formę językowego ujmowania świata. Człowiek wypowiadający skargi mówi o swym złym samopoczuciu lub położeniu, które postrzega jako ciężkie, kłopotliwe. Ma on jednocześnie świadomość, że istnieją stany rzeczy korzystne, pozytywne i to dodatkowo pogłębia u niego poczucie dyskomfortu.

Owo niezadowolenie i poczucie dyskomfortu fizycznego czy psychicznego może nadawca wyrazić *explicite*, mówiąc: *jest mi źle, czuję się źle, smutno mi itd.* Negacja bywa wyrażona na powierzchni: jej wykładnikami są partykuły przeczące lub zaimki przeczące:

A: (...) ja już nie mam sił / ja już nie mam sił / wszystko na nie / dorobek mojego życia / wszystko na nie / trzydzieści osiem lat tu żyję / jeszcze takiego / takiego czegoś jeszcze nie przeżyłem (...)

TVPow '97

A: co mogę powiedzieć (?) / zdrowia nie ma tego co było / (...) mnie nikt nie przyjmie a jeszcze jak się dowie że ja pracowałem w ZWAC to powie od razu [nie] dziękuję.

Reporterzy VII / 97

A: nie nie mamy // kupę pieniędzy człowiek władował w remont mieszkania półtora roku pomieszkaliśmy nawet mieszkania nie mam spłaconego (!) nie mam teraz nie / kompletnie nie / troje dzieci / co mam zrobić (?) / nie wiem / po prostu nie wiem

Ekspres 29-07-98 / I

A: nawet szafy nie otwieram / jednej / dzisiaj / bo nie ma po co po co my mamy robić (?)

B: od początku tego roku / wszystkie opłaty które się opłacało to po prostu pieniądze człowiek wyjmuje z towaru / nie z zarobionych pieniędzy / na jedzenie i tak dalej / to wszystko idzie z towaru / Ruskich nie ma (...)

A: (...) widzi pani / nikt nie chodzi

Ekspres 18-02-98 / II

Jednak najczęściej negacja nie ma wykładników powierzchniowych, dopiero przy analizie semantycznej można wskazać obecność elementów negacji w strukturze głębokiej:

A: (...) jestem naprawdę bardzo / zmęczona (...)

Reporterzy III / 97

zmęczony 'osłabiony wskutek wysiłku fizycznego; nie mający siły'

A: jest paskudnie / jest gorzej jak źle / tydzień temu proszę pani zarobiłam złoty osiemdziesiąt groszy / na kibel wydałam złoty dwadzieścia / cztery złote postojowego plus już nie wliczając że za stoły się płaci / dwa miliony / parking jeszcze i tak dalej (...)

Ekspres 18-02-98 / II

paskudnie; 'bardzo nieładnie, nieznośnie, niedobrze'

C: co tam [słysząc - KD] (?)

T: gorzy jak źle (...)

KD I / 97

źle 'niedobrze'

A: ja w tym zakładzie już pracuję dwadzieścia lat / no też już mam ten ubytęk zdrowia / no /
problemy z drogami oddechowymi / jakiś tam uszczerbek na płucach już jest tak samo (...)

Reporterzy VI / 97

ubytęk, uszczerbek; 'to co ubyło; to co kiedyś było a czego teraz nie ma'
problem 'kłopot, komplikacja; to że dzieje się coś niedobrego'

A: (...) dziś ten zakład jak się rozleci to / czeka człowieka bruk / bez pracy / bez żadnych środków do życia / czym się człowiek może zająć teraz (?) / dwadzieścia pięć lat człowiek przepracował tu // ogólnie jest chory

Reporterzy VII / 97

rozlecieć się 'nie być całością'
bez (czegoś) 'to że nie ma (czegoś)'
żaden 'nie ma osoby lub rzeczy'
chory 'niezdrowy'

Informacja o braku jakiejś cechy występuje w znaczeniu wielu predykatów odnoszących się do zjawisk obserwowanych w świecie. Może ona występować w zdaniach o świecie, w których zawarta jest pewna myślowa interpretacja zjawisk (Grzegorzczkowska 1995: 102-103).

W analizowanych tekstach skarg nadawca zauważa stan negatywny (brak jakiejś rzeczy) lub cechy wyrażając jednocześnie explicite świadomość istnienia stanu pozytywnego. Czyni to za pomocą przeciwstawienia. Przeciwstawienia wyrażone są w tekstach za pomocą środków składniowych (zdań złożonych współrzędnie przeciwstawnych ze spójnikami *a, ale*) oraz leksykalnie (pary wyrazów przeciwstawnych występujących w bliskim sąsiedztwie).

W wypowiedziach są przeciwstawiane sobie np. czas, miejsce, ranga. Nadawca przeciwstawia sobie obecne i minione stany rzeczy (kiedyś, dawniej, do tej pory // teraz, dzisiaj, w tej chwili; mają // nie mieli), przy czym zwykle sytuacje teraźniejsze są określane jako niekorzystne. Również miejsca zestawiane ze sobą (np. zamieszkania) pozostają w dysharmonii (mieszkać w budynku // na dworze). Narzekający ludzie z niezadowoleniem dostrzegają rozdźwięk pomiędzy traktowaniem różnych istot żywych (jest opieka nad zwierzętami // nie ma opieki nad ludźmi) oraz dysonans pomiędzy osobami o różnym statusie społecznym (wyższa instancja // szarzy ludzie). Często obecne stany negatywne zestawiane (nie mam) są zestawiane ze stanami pożądanymi (żebym [gdybym – KD] miała).

W tekstach skarg elementy negacji występują również w strukturach porównawczych, ponieważ pojawiają się tam wyłącznie porównania o negatywnym nacechowaniu. Są to głównie porównania człowieka do zwierzęcia:

A: (...) a ja **mieszkam** w tej chwili na dworze normalnie / tak jak / normalne / **gorzej jak zwierzę** (...)

Ekspres 21-07-98 / IV

A: (...) **robiliśmy** (...) **jak woły** (...)
Reporterzy VIII / 97

B: nam jest bardzo przykro że nasz syn **jest gorzej potraktowany jak pies**

A: bo w tej chwili tak wychodzi że / **pies jest droższy jak ten człowiek** (...)

Pies a sprawa polska 14-07-98

A: (...) od rana do wieczora po dwanaście godzin pracowałem w terenie po całej Polsce jeździłem proszę pana / **spalem jak pies** proszę pana / w takich barakowozach budach szopach różnych (...)

Ekspres 29-07-98 / II

Zajęcia człowieka postrzegane są przez pryzmat zwierzęcy lub zestawione są z określeniami nacechowanymi pejoratywnie (*żebrak, idiota*)

Y: **Pracowałem** nad tym **jak idiota** (...)

TPis, s. 183

X: (...) I ja **chodzę jak żebrak** – stary – po prostu chodzę od człowieka do człowieka (...)

TPis, s. 196

W wypowiedziach nacechowanych uczuciowo często pojawiają się struktury pytajne. Nie są one jednak wyrazem postawy badawczej nadawcy. Mówiący nie dąży do uzupełnienia swojej wiedzy czy do rozstrzygnięcia wątpliwości. Są to pytania retoryczne i mają one charakter ekspresywny. W skardze pytania retoryczne są bodaj jednymi z najczęściej występujących struktur służących do wyrażania emocji. I również w nich może pojawić się element negacji - według S. Jodłowskiego pytania retoryczne mają charakter ironicznego zaprzeczenia (Jodłowski 1976: 60):

A: (...) **kto kupi tą kielbasę w sobotę w niedzielę (?)** (...) = NIKT NIE KUPI

Ekspres II / 98

A: (...) ja mam na utrzymaniu siedmioro dzieci **z czego ja mam ich wyżywić (?)** (...) = NIE MAM Z CZEGO

Ekspres I / 98

A: (...) nawet szafy nie otwieram / (...) **po co my mamy robić (?)** = NIE MA PO CO

Ekspres 18-02-98 / II

A: (...) jak ja mam siedemset złotych / to **jak ja mogę sobie pozwolić na dziesięć zabiegów** które / mniej więcej / zabieg kosztuje pięćdziesiąt złotych (?) = NIE MOGĘ SOBIE POZWOLIĆ

Sprawa 5-11-98 / I

Zakończenie

Skarga jako typ wypowiedzi ma na celu zwerbalizowanie istniejącego problemu: krzywdy, niesprawiedliwości, bólu, braku. Jest formą przekazywania ludzkich doświadczeń, formą wyrażania negatywnych emocji. W artykule starałam się przedstawić wzorzec gatunkowy skargi. Zaproponowałam, aby do dwóch definicji skargi stworzonych przez Annę Wierzbicką dodać jeszcze dwie, które z istniejącymi już łączy komponent semantyczny [czuję się źle ...]. Komponent ów uznałam za podstawę własnej definicji skargi jądrowej, w której ważne miejsce zajmuje element negacji.

Będąc całościową konstrukcją wypowiedzeniową, skarga odpowiada Bachtinowskiej koncepcji gatunków mowy. Należy jednak podkreślić fakt, iż skarga jako gatunek mowy nie dysponuje stałym schematą budowy, zaś wszelkie środki językowe są wyłącznie powierzchniowym przejawem jej struktury semantycznej i miejsce pojawiania się w tekście określonych elementów (np. pytań, wyliczeń) wydaje się być zależne wyłącznie od wyboru nadawcy. Pomimo tego użytkownicy języka rozpoznają skargę niezależnie od jej realizacji tekstowej, intuicyjnie identyfikując najistotniejszy element: niezadowolenie nadawcy. Mówiący stale tworzą nowe komunikaty, korzystając z typowych schematów budowy wypowiedzi, owych "typowych konstrukcji językowych" (Bachtin 1983: 113). Dzięki swej kompetencji stylistycznej rozpoznają także inne gatunki mowy.

Literatura

- Bachtin M., 1983, *Dialog. Język. Literatura*, red. E. Czaplejewicz i E. Kasperski, Warszawa, s. 113-17.
- Bachtin M., 1986, *Problem gatunków mowy*. – Idem, *Estetyka twórczości słownej*, Warszawa, s. 348-402.
- Bogusławski A., 1975, *O negacji*. – *Słownik i semantyka. Definicje semantyczne*, red. E. Janus, Wrocław, s. 137-143.
- Depta K., 1997, *Aktywność słuchacza wobec narracji mówionej*, "Język Polski" LXXVII, z. 4-5, s. 276-286.
- Depta K., 1998, *Struktura narracji mówionej*, "Język Polski" LXXVIII, z. 3-4, s. 223-30.
- Dobrzyńska T., 1974, *O początkach i końcach bajek zwierzęcych*. – *Tekst i język. Problemy semantyczne*, red. M. R. Mayenowa, Wrocław, s. 131-63.
- Dobrzyńska T., 1992, *Gatunki pierwotne i wtórne (Czytając Bachtina)*. – *Typy tekstów. Zbiór studiów*, red. T. Dobrzyńska, Wrocław, s. 75-80.

- Dobrzyńska T., 1993, *Tekst*. – *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2, *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław, s. 283-304.
- Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, 1993, red. K. Polański, Wrocław.
- Encyklopedyczny słownik psychiatrii*, 1986, red. L. Korzeniowski, S. Puzyński, Warszawa.
- Furdal A., 1982, *Genologia lingwistyczna*, "Biuletyn PTJ", z. XXXIX, s. 61-70.
- Gajda S., 1982, *Podstawy badań stylistycznych nad językiem naukowym*, Wrocław.
- Gajda S., 1991, *Gatunki wypowiedzi potocznych*. – *Język potoczny jako przedmiot badań językoznawczych*, red. S. Gajda i A. Adamiszyn, Opole, s. 29-38.
- Gajda S., 1993a, *Gatunkowe wzorce wypowiedzi*. – *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2, *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław, s. 245-58.
- Gajda S., 1993b, *Styl naukowy*. – *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław, s. 173-189.
- Grochowski M., 1995, *Słownik polskich przekleństw i wulgaryzmów*, Warszawa.
- Grzegorzczak R., 1995, *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa.
- Grzesiuk A., 1995, *Składnia wypowiedzi emocjonalnych*, Lublin.
- Hempfer K. W., 1979, *Teoria gatunków*, "Pamiętnik Literacki" LXX, z. 3, s. 271-305.
- Hartman P., 1964, *Text, Texte, Klassen von Texten*, "Bogawus" 2, s. 19.
- Jodłowski S., 1976, *Podstawy polskiej składni*, Warszawa.
- Labov W., Waletzky J., 1967, *Narrative Analysis. Oral Version of Personal Experience*. – *Essays on the Verbal and Visual Arts*, ed. J. Helm, Seattle-London, s. 12-44.
- Leibnitz G. W., 1975, *Tablice definicji*. – *Słownik i semantyka*, red. E. Janus, Wrocław, s. 9-87.
- Mayenowa M. R., 1974, *Poetyka teoretyczna. Zagadnienia języka*, Wrocław.
- Reykowski J., 1992, *Procesy emocjonalne. Motywacja. Osobowość*. – *Psychologia ogólna*, red. T. Tomaszewski, t. 2, Warszawa.
- Sieradka-Mruk A., 1997, *Zakończenie kazania jako struktura tekstowa o funkcji apelatywnej*, "Język Polski" LXXVII, z. 4-5, s. 287-291.
- Skwarczyńska S., 1937, *Teoria listu*, Lwów.
- Słownik psychologiczny*, 1985, red. W. Szewczuk, Warszawa.
- Stempel W. D., 1977, *Opowiadanie, opis a wypowiedź historyczna*. – *Znak, styl konwencja*, red. M. R. Mayenowa, Warszawa, s. 288-322.
- Tannen D., 1997, *Co to ma znaczyć*, Poznań.
- Todorov T., 1979, *O pochodzeniu gatunków*, "Pamiętnik Literacki" LXX, z. 3, s. 307-21.
- Warchala J., 1993, *Potoczna narracja w dialogu*. – *Z problemów współczesnego języka polskiego*, red. A. Wilkoń i J. Warchala, Katowice, s. 22-32.
- Wierzbicka A., 1969, *Dociekania semantyczne*, Wrocław.
- Wierzbicka A., 1972, *Semantic Primitives*, Frankfurt/M.
- Wierzbicka A., 1980, *Lingua Mentalis*, Sydney - New York.
- Wierzbicka A., 1983, *Genry mowy*. – *Tekst i zdanie. Zbiór studiów*, red. T. Dobrzyńska, Wrocław, s. 127-36.

- Witosz B., 1993, *Opis w tekście potocznym. Zarys problematyki. – Z problemów współczesnego języka polskiego*, red. A. Wilkoń, J. Warchała, Katowice, s. 7-21.
- Witosz B., 1994, *Lingwistyka a problem gatunków mowy*, "Socjolingwistyka", t. 14, s. 77-83.
- Witosz B., 1997, *Opis w prozie narracyjnej na tle innych odmian deskrypcji. Zagadnienia struktury tekstu*, Katowice.
- Wojtak M., 1990, *Z problematyki opisu stylu tekstów użytkowych na podstawie analizy ogłoszeń matrymonialnych*, "Poradnik Językowy", s. 79-87.
- Wojtak M., 1992, *O stylowym wariancie języka na przykładzie tekstów urzędowych. – Systematyzacja pojęć w stylistyce*, red. S. Gajda, Opole, s. 141-147.
- Wojtak M., 1993, *Styl urzędowy. – Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław, s. 147-162.
- Żmigrodzka B., 1998, *Testament jako gatunek tekstu*, Katowice.
- Żydek-Bednarczuk U., 1994, *Struktura tekstu rozmowy potocznej*, Katowice.
- Żyłko B., 1994, *Michaił Bachtin. W kręgu filozofii języka i literatury*, Gdańsk.

The Textual Pattern of the Complaint

In the article author treats complaint as one of the most important human emotional needs verbalization, as the way of expressing the negative emotions. The aim of the article is to describe some linguistic aspects of complaint understood as a speech genre. The author recognizes complaint as a separate kind of text, composed of sequences of elements. According to the conception of textual pattern she carries out the reconstruction of complaint textual (genre) pattern. She maintains this type of text obligatory contains semantic component: *'something wrong is happening to me, I feel badly about it'*. This component contains the negation, which shows speaker's emotional attitude to his life. The negation, existing in the text, describes "negative" world speaker lives in, but it suggests the better, "positive" possibilities, too. This contrast that is noticed by complaining speaker causes his feeling of discomfort. The author presents semantic definition of the complaint basic structure: *[I (X) say: I feel badly about Y]*. This basic structure can be realized in different ways, creating the structurally different texts. All the elements existing in complaint structure are facultative (exclamations, rethorical questions, oppositions, repetitions, enumerations), but every complaint obligatory contains the negation on its surface or in semantic structure of worlds. However, in spite of their different composition people can recognize the complaints by intuitive identification of most important complaint component: speaker's discontent.